Nr. 197 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 29 sierpnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

Kamerun.

Hiszpańska flota wojenna zatrzymała niemiecki statek handlowy „Kamerun", poczem dokonała na jego pokładzie rewizji. Ten stosunkowo drobny incydent wywołał poważne zaostrzenie się stosunków niemiecko-hiszpańskich, spowodował stanowczą reakcję Berlina a wskutek tego także głęboki niepokój w Londynie. Protest niemiecki uważano chwilami za ultimatum a w pewnym momencie zdawało się, że nic już nie powstrzyma rządu niemieckiego od otwartego wrogiego wystąpienia przeciw rządowi madryckiemu. Sprawę tę należy w tej chwili uważać za załatwioną. Mimoto właśnie ten incydent z Kamerunem jest dowodem tego jak w obecnej sytuacji europejskiej niewiele potrzeba, by wywołać skutki nieobliczalne w swej grozie. Dopóki nie przestanie dymić kocioł iberyjski, tak długo uchodzące z niego dymy przysłaniać będą horyzont polityczny całej niemal Europy.

Powstanie w Hiszpanji przestało od pierwszej chwili jego wybuchu być sprawą wewnętrzną tego kraju. Berlin ocenia je jako rozgrywkę z Sowietami. Zwycięstwo faszystów hiszpańskich byłoby wedle opinji niemieckiego sztabu generalnego jednoznacznym z odciążeniem niemieckiego frontu zachodniego wskutek związania części armji francuskiej na nieistniejącym dotychczas praktycznie froncie hiszpańsko-francuskim. Natomiast zwycięstwo czynników sympatyzujących z Sowietami mogłoby w pewnych warunkach oznaczać dodatkowe militarne wzmocnienie Francji.

Taksamo mniej więcej patrzą na sprawę Włochy.

Dość ciekawe i charakterystyczne jest stanowisko Francji. Francja stoi oficjalnie po stronie rządu madryckiego a nawet wspomaga go wydatnie. Ale Francja może się zgodzić jedynie na radykalną republikę, zwalczać będzie monarchję i faszyzm, ale za nic w świecie nie dopuści do bolszewizacji Hiszpanji. Francja bowiem chce przedewszystkiem bronić interesów francuskich. We Francji jest przecież kapitalistą i chłop i robotnik, lubiący w papierach lokować swe oszczędności. Komunizacja Hiszpanji, to wywłaszczenie ulokowanego tam kapitału francuskiego a dopuszczenia do tego nie przebaczyłby rządowi francuskiemu żaden obywatel francuski. Kapitału tego jest w Hiszpanji dużo. Obliczają go na pięć miljardów franków. Wszystkie prawie inwestycje elektryczne, kolejowe, górnicze, kanałowe i inne przeprowadzono w ostatnich latach za pieniądze francuskie. Francja pragnie tedy rozegrać aferę hiszpańską z Italją i Niemcami, ale pamięta przytem aż nadto dobrze, jakie materjalne straty poniosła Francja przy sposobności bolszewizacji Rosji. Poraz wtóry nie chce tegosamego przeżywać.

Świat jest tedy interesowany w wydarzeniach hiszpańskich. Wojska rządowe otrzymują samoloty z Francji. Powstańcy otrzymują z Włoch i Niemiec. Niewiadomo narazie, czy między Rzymem a Berlinem istnieje w całej tej sprawie jakieś porozumienie. Niektórzy twierdzą, że Rzym niepokoi się z powodu daleko idącej ingerencji Niemiec. Prasa angielska twierdzi, że Niemcy i Włochy notyfikowały innym mocarstwom, że nie dopuszczą do ustalenia się w Hiszpanji rządu czerwonego i że wkrótce formalnie uznają jako rząd prawowity rząd gen. Franco. Mussolini zamierza nawet w najbliższym czasie odwołać ambasadora włoskiego z Madrytu, co byłoby pierwszym krokiem do uznania rządu powstańczego w Burgos.

Anglja jest oczywiście zatroskana o Gibraltar jak i wogóle o Morze Śródziemne, ale stara się zachować jak największej zimnej krwi. Rozumie, że jej interwencja mogłaby wciągnąć całą Europę w pożogę wojny. Pozatem zresztą wewnętrzny ustrój Hiszpanji zbytnio jej nie interesuje.

Niemiecki okręt „Kamerun" jest niejako znamieniem tych wypadków. Wskazuje na to, że niewiedzieć w której chwili i z którego punktu może nastąpić najsilniejszy wybuch. **L.**

Piękne słowa Naczelnego Wodza o ś. p. red. Stpiczyńskim.

Warszawa. 28 sierpnia. (P. A. T.) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wystosował do rodziców śp. Wojciecha Stpiczyńskiego list odręczny treści następującej:

Wielce Szanowni Państwo!

Proszę o przyjęcie wyrazów głębokiego żalu i najserdeczniejszego współczucia z powodu zgonu syna śp. Wojciecha.

Z jego zgonem ubył w Polsce wyjątkowy żołnierz-obywatel. Był to duch niepospolity, pełen namiętnej miłości i zapału dla wszystkiego, co wielkie i trudne. Pełen bojowego temperamentu, tęsknoty do wielkich czynów i zdarzeń, spieszył wszędzie tam, gdzie wrzała najgoretsza walka o wartości nieprzemijające.

Życie jego od najmłodszych lat było pasmem znojnych trudów i twardych zmagań, podejmowanych nie w imię osobistych celów i rachub. W zmagania te kładł całego siebie bez reszty. Przez wyjątkowo wrażliwą duszę jego przepływały najgłębsze nurty duchowe odrodzonej Polski.

Do ostatniego tchu swej biednej, umęczonej piersi, do ostatniego uderzenia tak potężnego, a tak chorego serca był wiernym sługą Polski.

(—) **Śmigły-Rydz** generał dywizji.

DEPSZA PREMJERA GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKIEGO DO RODZICÓW Ś. P. RED. WOJCIECHA STPICZYŃSKIEGO.

Warszawa. 28 sierpnia. (P. A. T.) P. premjer gen. Sławoj-Składkowski wysłał do rodziców śp. red. Wojciecha Stpiczyńskiego depeszę treści następującej:

„Z powodu zgonu śp. redaktora i posła Wojciecha Stpiczyńskiego, wielce zasłużonego dla sprawy niepodległości, działacza i wybitnego publicysty, składam czcigodnym Państwu wyrazy serdecznego żalu i głębokiego współczucia. — Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj-Składkowski".

NAPAD ABISYŃSKI NA ADDIS ABEBĘ.

Rzym. 28 VIII. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Grupa złożona z około 1200 bandytów abisyńskich, którzy wczoraj popołudniu usiłowali podejść do stolicy na południe od lotniska została zaatakowana przez wojska erytrejskie i włoskie, dokonywujące wywiadów w tych okolicach. Banda została zmuszona do ucieczki pozostawiając na placu 200 zabitych. Nasze straty wynoszą zabitych 15 askarisów, a rannych 40 askarisów. Handel i komunikacja nie doznały żadnych ograniczeń. Wygląd miasta jest zupełnie normalny. Na rynku panuje ożywienie i sklepy są otwarte.

PIORUN ODKRYWCĄ SKARBU.

Praga. 28. 8. (PAT.) Koło Vranowa piorun uderzył w wyrzeźbioną w piaskowcu statuę świętego, która stała na podwórzu jednego z miejscowych gospodarstw.

Na skutek uderzenia piorunu statua rozpadła się i okazało się, że w jej wnętrzu schowana była skrzynka cynowa, zawierająca drogocenne stare klejnoty i złote monety, wartości 5 miljonów koron.

Skarb pochodzi prawdopodobnie z okresu wojny 30-letniej.

Zacięte walki pod Irunem.

Paryż. 28. 8. (PAT.) Punkt ciężkości obecnej sytuacji w Hiszpanji znajduje się w okolicach Irunu, gdzie toczą się teraz niezwykle zacięte walki. Narazie niesposób przewidzieć, jaki obrót przybiorą walki na froncie północnym. Wydaje się jednak, iż wojska powstańcze zdołały się nieznacznie tylko posunąć naprzód. Siły rządowe w dalszym ciągu stawiają bardzo zaciekły opór.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 klm. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić poważny etap w operacjach, mających na celu przyjście z odsieczą broniącym się w Toledo kadetom.

Naogół prasa paryska uważa, iż mimo trudności, na jakie natrafia akcja wojsk powstańczych na froncie północnym, sytuacja powstańców uległa w ciągu ostatnich dni ponownemu wzmocnieniu.

Paryż. 28. 8. (PAT.) Korespondent Ag. Havasa donosi z Irunu: O godz. 17-ej na froncie Irunu wznowiono walkę. Karabiny maszynowe wojsk rządowych prażą w kierunku od góry Urjarte aż do rzeki Bidassoa, jednocześnie odezwała się artylerja rządowa. Po zaciekłej kanonadzie, powstańcy cofnęli się nieco. Milicja ludowa ruszyła do kontrataku, po którym powstańcy znowu cofnęli się. Samoloty powstańcze z Burgos zrzucały bomby na drodze pod San Martial. O godz. 18-ej okręt powstańczy „Espana" począł bombardować fort Guadelupa. W San Sebastian przez cały dzień panował spokój. Przez miasto maszerowały silne posiłki rządowe. Dwaj żołnierze powstańczy z bronią i amunicją przybyli dziś do San Sebastian, oddając się do dyspozycji rządu, mówią oni, że oficerowie powstańczy maltretują żołnierzy. Należą oni do młodszych roczników, zmobilizowanych przez komitet w Burgos.

Barcelona. 28. 8. (PAT.) Kpt. Bayo donosi dziś wieczorem z Majorki: Wczoraj bitwa trwała od godz. 5 zrana do 19-ej. Powstańcy bronili się zaciekle, ale musieli cofnąć się o kilka kilometrów pod wpływem ataków lotnictwa. Wzięliśmy do niewoli kaprala i 5 żołnierzy, zajęliśmy fort pełny trupów. Wśród walczących milicjantów odznaczył się dziś bokser murzyn Coutray.

Echa rozmów dra Schachta w Paryżu.

Paryż. 28. 8. (PAT.) Dr Schacht, po odbyciu dziś jeszcze jednej konferencji z gubernatorem Banku Francji p. Labeyria, zakończył rozmowy i jutro opuszcza Paryż, udając się bezpośrednio do Berchtesgaden, siedziby kanclerza Hitlera. Fakt ten wskazywać ma na doniosłość misji dr. Schachta, który uważa za stosowne złożyć z niej sprawozdanie osobiste kanclerzowi Hitlerowi.

Mimo braku oficjalnych informacyj o przebiegu rozmów, a przedewszystkiem o charakterze misji kierownika gospodarki niemieckiej u rządu francuskiego z bardzo szerokich komentarzy prasowych, traktujących tę wizytę, jako naczelne zagadnienie dnia, można wyprowadzić następujące wnioski: wizyta dr. Schachta, poza celami czysto gospodarczemi miało znaczenie szersze. Dr. Schacht, jako porte parole kanclerza Hitlera, prawdopodobnie miał za zadanie wyjaśnić kierowniczym kołom francuskim, iż przedłużenie służby wojskowej w Niemczech nie jest aktem zwróconym przeciw Francji, która nie powinna się niepokoić. Pozatem zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż dr. Schacht wystąpił z pewnemi projektami finansowemi, jak również z projektem rozszerzenia wymiany francusko-niemieckiej przez oparcie stosunków handlowych na nowych podstawach.

Jak podkreśla „Figaro", dr. Schacht wystąpił z propozycją współpracy między obu krajami w dziedzinie gospodarczej, wyjaśniając ze swej strony, że niemiecka polityka intensywnych zbrojeń jest wynikiem przedewszystkiem obecnego izolowanego charakteru gospodarki Rzeszy, **która dla prowadzenia innej polityki potrzebuje przedewszystkiem nowych rynków zbytu, jak również i nowych kredytów.**

Na łamach prasy paryskiej utrzymuje się uporczywa pogłoska, iż dr. Schacht ponowił wobec swoich rozmówców francuskich pewne wnioski, mające na celu odciągnięcie Francji od paktu francusko-sowieckiego. Usiłowania te miały mieć charakter wykazywania ze strony dr. Schachta konieczności doprowadzenia drogą współpracy finansowej i gospodarczej do utworzenia bloku państw zachodnich Francji, Niemiec i Anglji.

Tak resumuje prasa misję dr. Schachta. Charakterystycznem jest, iż komunistyczna „Humanite" nadal wykazuje poważne zdenerwowanie z powodu tej wizyty. Organ komunistyczny zapytuje w artykule wstępnym, czy dr. Schacht przybył do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też głosić hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odpowiedział kategorycznem „nie" na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje zamaskowanego ambasadora kanclerza Hitlera.

———

Wiadomości bieżące.

28
sierpnia 1936

Piątek
Augustyna b.
Jutro: Ścięcie św. Jana
Wschód słońca 4·40
Zachód „ 18·33

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Pani prezesowa".
Sobota godz. 20 „Pani prezesowa".
Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generałowej". — Godz. 20 „Pani prezesowa".
Poniedziałek godz. 20 „Pani prezesowa".
Wtorek godz. 20 „Pani prezesowa".
Środa godz. 20 „Pani prezesowa".
Czwartek godz. 20 „Pani prezesowa".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:

Gośc. występy Diny Halpern Sem Broneckiego na czele zespołu.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej ekscelencja babka".
CASINO: Pierwszy film plastyczny na czele ciekawego tygodnia kina Casino.
CHIMERA: „Bohater mimowoli".
KOPERNIK: „Kwiat Hawaji".
MARYSIENKA: „Serca ze stali".
„Praga".
MUZA: „Melodje z nad Dunaju".
PALACE: „Załoga".
PAN: „Kobieta bez maski" i „Cały Paryż śpiewa".
RAJ: „Amfitrion".
STYLOWY: „Najpiękniejszy dzień mego życia" i rewja.
ŚWIT: „Amfitrion" komedja.
TON: „Senorita w masce" i „Światło w ciemności".
UCIECHA: „Tajemnica dra Chandlera" i rewja.

FOTOPLASTIKON. pl. Marjacki 5.: „Szwecja".

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek i jutro w sobotę o godzinie 8-mej wieczorem w dalszym ciągu znakomita farsa Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa". Sztuka ta dzięki swym nieprzeciętnym walorom, cieszy się nieustannem powodzeniem u publiczności. Obsada premjerowa. Reżyserja K. Tatarkiewicza.

— **Niedziela w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 30 sierpnia dwa przedstawienia: o godzinie 3.30 popołudniu, powtórzona zostanie raz jeszcze komedja Bus-Feketego „Trafika pani generałowej" w obsadzie premjerowej.

Wieczorem o godzinie 8-mej farsa Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa".

— **Opera w Teatrze Wielkim.** Dnia 6-go września br. rozpoczyna się w Teatrze Wielkim cykl przedstawień operowych, złożony z najbardziej popularnych i ulubionych oper w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych. Tegoroczny sezon operowy, zapoczątkuje nieśmiertelna opera Moniuszki „Halka" z Wandą Wermińską, A. Gołębiowskim, E. Mossakowskim, R. Wragą na czele. — Następnie będą dane: „Tosca", „Carmen", „Opowieści Hoffmana" i „Faust", w których to operach ujrzymy i zobaczymy p. Adę Sari, wybitnego tenora Władysława Ladisa, brata Jana Kiepury, Olgę Didur i innych. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach wybitnego śpiewaka Romana Wragi. Bliższe szczegóły w afiszach.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Oddziału Lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny** zawiadamia swoich członków, że za okazaniem legitymacji Towarzystwa otrzymają zniżki w schroniskach PTT., a to: w schronisku pod Chomiakiem, na przełęczy Tatarskiej i na Zaroślaku. Ponadto Zarząd komunikuje, że wyszła z druku książka pt. „Huculszczyzna" Ossendowskiego z cyklu monografii Cuda Polski, cena katalogowa zł. 16, dla członków zł. 8.50.

— **Kolejka Wygoda — Świca.** Od dnia 1 września 1936 r., zaprowadza Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie, komunikację osobową na wąskotorowej kolei leśnej użytku prywatnego Wygoda — Świca.

Na linji Wygoda — Świca kursują dwie pary pociągów, służących do przewozu podróżnych z odjazdem z Wygody o godzinie 7.45 i 17.00 i przyjazdem do Świcy o godzinie 9.27 i 18.42, z powrotem zaś z odjazdem ze Świcy o godzinie 16.33 i 19.33 i przyjazdem do Wygody o godzinie 18.13 i 21.15. Powyższe pociągi kursują codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt obrządku rzymsko- i grecko - katolickiego. W niedzielę i święta obu obrządków mogą być uruchomione na linji Wygoda — Świca pociągi nadzwyczajne po uprzedniem porozumieniu się (co najmniej dwa dni naprzód) z zarządem kolejki w Wygodzie.

KRONIKA MIEJSKA.

Fundamenty bramy Halickiej z XIV. w. Podczas budowy prywatnego kanału u zbiegu ulic Sobieskiego i Halickiej natrafiono w głębokości około półtora m. na grube mury. Zawiadomiony o tem naczeln. inż. Doliński stwierdził na podstawie starych planów Lwowa, że są to fundamenty bramy i baszty Halickiej, o których kroniki Lwowa wspominają już w roku 1380. Baszta ta i mury zbudowane były za Kazimierza Wielkiego. Dyrektor archiwum dr. Czołowski zawiadomił o tem prezydenta dra Ostrowskiego, który na jego wniosek wyasygnował pewną kwotę na odkrycie tych murów celem dokładnego określenia położenia tej tak głośnej i ważnej bramy z obrony Lwowa. O dalszych wynikach prac podane będą szczegóły do publicznej wiadomości.

Najechana przez rowerzystę. Wczoraj po południu na ul. Brajerowskiej została najechana przez rowerzystę Bronisława Sękalskiego (Jabłonowskich 6) Rózia Klimhaber, która doznała ogólnego potłuczenia na całem ciele. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawiło ją w opiece domowej.

Ujęcie złodzieja kieszonkowego. W związku z kradzieżą kieszonkową portmonetki z kwotą 55 zł. oraz kilku brylancików i djamentów, ogólnej wartości 500 zł. w dniu 16 bm., na szkodę Hermana Bentla (Romanowicza 14), został przytrzymany złodziej kieszonkowy, Eugenjusz Białowąs. W czasie konfrontacji poszkodowany rozpoznał Białowąsa jako sprawcę kradzieży.

Kradzież mieszkaniowa. Jakób Heller (Alembeków 10) doniósł policji, że wczoraj wieczorem nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli garderobę męską i damską ogólnej wartości 1.000 zł.

Ucieczka umysłowo chorego. Wczoraj zbiegł z zakładu dla umysłowo chorych, przebywający tam od dłuższego czasu jako pacjent, Józef Żerebecki. O ucieczce chorego zawiadomiono policję. Zbieg pochodzi z Niwiersk pow. Żółkiew.

Nagła śmierć przy pracy. W realności przy ul. Franciszkańskiej 9, zajęty był wczoraj pracą przy odnawianiu podłogi 65-letni cieśla, Michał Mazurkiewicz (Stawowa 6). Nagle w czasie pracy Mazurkiewicz zachorował na serce i zanim pospieszono mu z pomocą lekarską, zmarł. Przybyły lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć spowodu uderu serca i polecił zwłoki odstawić do instytutu medycyny sądowej.

Demarche mocarstw w Hiszpanji.

Londyn. 28. 8. (PAT.) Minister Eden przesłał dziś do ambasadora W Brytanji w Hendaye następującą depeszę:

„W. E. zawiadomił mię, że dnia 21 b. m. przedstawiciele kilku państw, akredytowani przy rządzie hiszpańskim, zaproponowali wspólne wystosowanie apelu do stron walczących, aby ze względów humanitarnych złagodzić cierpienia, które znosi z powodu tej walki naród hiszpański. Jak o tem już w krótkości komunikowałem W. E. rząd J. K. Mości chce poprzeć tę inicjatywę jaknajenergiczniej. Rząd J. K. Mości sam zamierzał wystąpić z taką propozycją i przygotował już pewne zarządzenia wstępne w tym celu. Nie zamierzamy traktować spraw politycznych. Polityka wewnętrzna jest sprawą narodu hiszpańskiego, lecz złagodzenie cierpień jest sprawą nas wszystkich. Jak dowiaduję się, wszyscy przedstawiciele dyplomatyczni współpracują przy opracowaniu planu demarche wobec przywódców obu obozów. We wszelkim takim kroku rząd W. Brytanji chce wziąć udział. Jego pragnieniem jest branie udziału w każdym wysiłku międzynarodowym, który — trzeba mieć nadzieję — da dobre wyniki".

APEL DO ŚWIATA CYWILIZOWANEGO.

Londyn. 28. 8. (PAT.) Omawiając telegram wysłany przez ministra Edena do abmasadora brytyjskiego w Hiszpanji, „Manchester Guardian" zaznacza, że nie jest w zwyczaju ogłaszanie urzędowych telegramów, wysyłanych do ambasadorów brytyjskich zagranicą. Wyjątek zrobiono wczoraj, ponieważ wspomniany telegram stanowi apel do świata cywilizowanego. Dziennik dodaje, że, jak sądzą powszechnie, Wielka Brytanja powinna stanąć na czele ruchu, mającego na celu uczynienie wojny humanitarną.

Emancypacja Egiptu.

Londyn. 28 VIII. (PAT.) Traktat brytyjsko-egipski, podpisany we środę dn. 26 bm. zawiera następujące główne punkty:

Okupacja wojskowa Egiptu przez brytyjskie siły zbrojne kończy się od tej chwili. W. Brytanja i Egipt znajdują się w stosunku sprzymierzeńczym. Traktat ważny jest na okres 20 lat. W razie jednak życzenia wyrażonego przez jedno z państw, drugie przyjdzie mu z pomocą. Pomoc Egiptu polegać będzie na oddaniu do dyspozycji W. Brytanji portów, lotnisk, środków komunikacyjnych, stosowania wszystkich zarządzeń prawnych i administracyjnych, zwłaszcza zarządzeń o stanie wojennym i cenzurze oraz ułatwienia transportu brytyjskich sił zbrojnych. Celem ochrony strefy kanału suezkiego będzie W. Brytanja upoważniona do utrzymywania tam załogi nie przekraczającej 10.000 wojsk lądowych i wojsk lotniczych nie przekraczających liczby 400 pilotów. Do czasu, kiedy Egipt będzie sam w stanie zapewnić bezpieczeństwo w strefie kanału.

Obydwa państwa będą reprezentowane w stolicach przez ambasadorów, przyczem ambasador brytyjski w Kairze będzie stale dziekanem korpusu dyplomatycznego. Egipt złoży prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów, w czem będzie poparty przez W. Brytanję. Wszystkie nieporozumienia wynikłe między obu państwami na tle wykonywania i interpretowania traktatu, w wypadku niemożności dojścia do porozumienia przez obie strony, będą rozstrzygane w myśl paktu Ligi Narodów.

Polacy w Czechosłowacji domagają się równych praw.

Mor. Ostrawa. 28 VIII. (PAT.) Organ ludności polskiej w Czechosłowacji „Dziennik Polski" zamieszcza artykuł, w którym domaga się przyznania mniejszości polskiej tych samych praw, jakie posiada mniejszość niemiecka, czy węgierska. Dziennik przytacza głos niemieckiej „Prager Presse", która zapewnia mniejszości niemiecką i węgierską, iż dane im będą wszelkie gwarancje rozwoju narodowego i gospodarczego. „Jakie stosunki panują u nas — pisze „Dziennik Polski" — najlepiej charakteryzuje fakt, że o tem pisać nie możemy. Próbowaliśmy wielokrotnie, ale zawsze narażaliśmy się na białe plamy w naszem piśmie. Z tego względu powstrzymujemy się i dziś od dalszych uwag na ten temat.

Charakterystycznym objawem dla stosunków mniejszościowych na Śląsku Cieszyńskim jest artykuł czeskiego „Poledniho Denika", wzywający urzędy czeskosłowackie do zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec kolejarzy i robotników, którzy w większości wypadków posyłają swe dzieci do niemieckiej szkoły we Frydku. Dziennik wyraża zdziwienie, iż urzędy czeskie tolerują ten stan rzeczy.

Niespodzianki powakacyjne.

Miłą niewątpliwie niespodziankę mieli ci, którym poszczęściło się w odbytem dnia 27 sierpnia br. ciągnieniu powakacyjnem dla tych numerów losów, które nic nie wygrały w czwartej klasie trzydziestej piątej Loterji Państwowej i którym nie przyznano wygranych seryjnych.

Największa wygrana — dwadzieścia tysięcy złotych — przypadła numerowi 88.636 którego właścicielami są mieszkańcy Łodzi.

Niedługo, bo już 9 września, rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterji. Jak wiadomo, główna wygrana tej klasy wynosi miljon złotych, a pozatem są trzy wygrane po sto tysięcy, cztery po siedemdziesiąt pięć tysięcy, dziesięć po pięćdziesiąt tysięcy oraz wiele innych. Nadarza się więc sposobność powetowania sobie wszystkich poprzednich niepowodzeń.

Skorzystać z tej sposobności powinni nietylko ci, którzy brali udział w rozgrywkach pierwszych trzech klas, ale także ci, co mając głowę zajętą sprawami, związanemi z okresem wakacyj i urlopów, zapomnieli o szansach, jakie daje im Loterja Państwowa. Niech się więc teraz udadzą do kolektury i nabędą los, bo łatwo zdarzyć się może, że do nich właśnie uśmiechnie się fortuna.

Nie należy jednak zwlekać, bo czasu pozostało już niewiele.

ZARZĄDZENIE KOMISJI DEWIZOWEJ.

Warszawa. 28 sierpnia. (P. A. T.) Komisja dewizowa wydała ostatnio zarządzenie w sprawie papierów procentowych. Bez specjalnego zezwolenia komisji dewizowej zabronione jest przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów, nadesłanych z zagranicy na rzecz cudzoziemców lub osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę w Polsce, jakteż złożonych przez osoby zamieszkałe, bądź przebywające w Polsce, na rzecz cudzoziemców.

WYŚCIG POWIETRZNY PARYŻ — NOWY JORK.

Paryż. 28. 8. (PAT.) „L'Intransigeant" donosi, że minister lotnictwa Cot zawiadomił Międzynarodową Federację lotniczą, że zamierza zorganizować wyścig powietrzny na trasie Paryż — Nowy Jork, który odbyłby się 21 maja 1937 r., w 10-lecie lotu Lindbergha Redakcja „L'Intransigeant" ufundowała z okazji tego wyścigu „błękitną wstęgę powietrzną".

KRWAWE WALKI W PALESTYNIE.

Jerozolima. 28 VIII. (PAT.) Na wschód od Jenin wywiązała się utarczka między bandą Arabów a wojskiem, które posługiwało się samolotami. Arabowie stracili 12 zabitych.

2 Arabów, którzy przechadzali się koło stacji kolejowej w Tel Avivie, zostało postrzelonych przez niewykrytego żyda.

W ciągu nocy miała miejsce ostra strzelanina w dzielnicy Jabal, w Jaffie, w czasie której kilku Arabów zostało zabitych.

Na stacji kolejowej w Tel Avivie znaleziono kuferek, w którym znajdowała się maszyna piekielna. W związku z tem aresztowano 35 Arabów. Wieża wodna pod Tel Avivem została wysadzona w powietrze przez podłożenie bomby.

Koło miejscowości Petachtikwa znaleziono 2 zasztyletowanych Arabów.

W miejscowości Kfartassidim zasztyletowany został żydowski stróż nocny.

Z EKRANU.

Pokaz filmu plastycznego na ekranie kina Casino.

Tyle sprzecznych głosów krytyki i publiczności krąży dokoła pokazu filmu plastycznego w Casino, że już to samo może zainteresować. Powiedzmy odrazu: więcej jest głosów zawiedzionych i złych, niż zachwyconych. Że to nic nowego, że to za krótko (cały pokaz trwa około 10 minut), że nie wyraźnie, że bez wrażenia. Rzeczywiście: tych, co spodziewali się jakiegoś długometrażowego filmu przestrzennego, spotkał zawód swego rodzaju, gdy ujrzeli na ekranie kilka oderwanych scen. Przytem trzymanie niewygodnych czerwono-zielonych okularów na nosie nie poprawia wcale humoru malkontenta. Ale ten zły humor krytyków i publiczności jest nieuzasadniony. O tem chcę parę słów skreślić.

Że film przestrzenny nie jest żadnym „wynalazkiem", mówił jeszcze przed kilku laty Louis Lumiere, gdy patentował we Francji swój sposób zastosowania stereoskopu do zdjęć i wyświetleń kinowych. Każdy przytem, kto odwiedza fotoplastikon, może się w nieskończoność przypatrywać obrazom „przestrzennym". Przystosowanie doświadczeń stereoskopowych do doświadczeń kinematografji polega na 1) zdjęciach dwuobjektywowych, 2) skopiowaniu na jednej taśmie dwu odmiennie barwionych obrazów, 3) oglądaniu filmu przez odpowiednie okulary. W rezultacie widmo kinowe występuje poza ramy ekranu, ściślej mówiąc: przed ekran. Zjawisko samo w sobie jest ciekawe. Tak dalece jednak jest nieskoordynowane z estetyczną strukturą kina, że jego artystycznej przydatności i dróg rozwoju przewidzieć nie sposób. Nie można jednak twierdzić, że jest zgoła niepotrzebne. Wyrok wyda praktyka artystyczna. Narazie patrzymy na pokaz plastyczny jak na ciekawą sztuczkę techniczną. Co do jednego można być spokojnym: film stereoskopowy nie stanowi przełomowej epoki w historji kina. **bwl.**

Program radjowy.

Sobota, 29 sierpnia.

Lwów. Godz. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Feljeton. 12.13: Dziennik południowy. 12.23 Koncert. 14.30: Koncert życzeń. 15.40: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Chór KPW. z Katowic. 16.45: Reportaż. 17: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18.10: Recital fortepianowy. 18.30: Feljeton aktualny. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Koncert reklamowy. 19: Koncert. 20.15: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital wiolonczelowy. 21.30: Audycja z Wilna. 22: Wiadomości sportowe. 22.15: Koncert rozrywkowy.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Motocykliści lwowscy jadą na zawody Gordon Benneta. Klub Motorowy ZS. we Lwowie organizuje w dniach 29 i 30 bm. zespołową jazdę na Zjazd Plakietowy do Warszawy, urządzany przez Polski Klub Motocyklowy w związku z meetingiem lotniczym i zawodami balonowymi o puhar Gordon Benneta. Ze Lwowa wyjedzie 16 motocyklistów, dobrych jeźdźców, na dobrych maszynach, pod dowództwem ob. Wł. Krasińskiego. Start nastąpi w sobotę o godz. 15 z dziedzińca Klubu. Startować będą zespoły po 4 maszyn, co pięć minut każdy. Wjazd do Warszawy nastąpi wspólnie. Jak widzimy Lwów będzie godnie reprezentowany. Powrót do Lwowa nastąpi w poniedziałek wczesnym rankiem. Trasa wynosi 800 km.

Samochodowo - motocyklowy zjazd gwiaździsty do Lwowa na Targi Wschodnie. W niedzielę, dnia 6 września zagoszczą we Lwowie liczne drużyny automobilistów i motocyklistów z sąsiednich województw, którzy przyjadą do nas na zjazd gwiaździsty organizowany przez Klub motorowy ZS. we Lwowie, wspólnie z referatem turystycznym zarządu miejskiego. Ze względu na propagandowy charakter imprezy, do zawodów dopuszczeni są także niezrzeszeni samochodziarze i motocykliści. Licencja sportowa nie jest wymagana. Firmy ofiarowały cenne nagrody. Wszyscy uczestnicy, którzy przejadą najmniej 100 km. i zgłoszą swój udział przed dniem 3 września, zaś na metę przed ratuszem we Lwowie przybędą w czasie od godz. 9 do 11-ej, otrzymają bezpłatnie artystycznie wykonane plakiety pamiątkowe. Po zakończeniu zjazdu nastąpi zwiedzanie Targów Wschodnich, zabytków miasta itd. Zgłoszenia przyjmuje Klub Mot. ZS., ul. Niemcewicza 48.

Wisła krakowska mistrzem Polski junjorów. W finałowym meczu o piłkarskie mistrzostwo Polski junjorów, krakowska Wisła pokonała poznańską Wartę 3:0 (2:0). W walce o trzecie miejsce Harcerski klub sportowy z Szopienic pokonał łódzki Widzew 2:1 (0:1).

W SZANGHAJU MORDUJĄ JAPOŃCZYKÓW.

Szanghaj. 28. 8. (PAT.) Agencja Domei donosi z Szanghaju, że w mieście Czeng-tu w prowincji Seczuan tłum napadł na hotel, w którym mieszkało kilku Japończyków, przyczem jednego z Japończyków zabito, a drugiego ciężko raniono. Władze japońskie w Szanghaju przypisują ten zamach kampanji prasy chińskiej przeciwko ponownemu otwarciu konsulatu japońskiego w Czeng-tu, co zresztą zbiegało się ze stałą odmową udzielenia exequatur dla kandydatów na to stanowisko. Nankiński minister spraw zagranicznych przybyć ma jutro do Szanghaju celem zbadania sytuacji, wywołanej przez ten incydent.

Wieści z prowincji.

Święto pracy w pow. turczańskim. Celem przyśpieszenia sprawy budowy bursy dla młodzieży szlacheckiej z okolicznych zaścianków organizuje prezes Pow. Komitetu Porozumiewawczego, dr. Stefan Godlewski wielkie Święto pracy w powiecie turczańskim, w którym wziąć ma udział obok ludności wiejskiej, ludność miejska i to zarówno ze sfer uboższych, jak i zamożniejszych, zarówno starsi, jak i młodzież szkolna. W planie byłoby między innemi zwiezienie piasku i szutru z rzeki Stryj na plan budowy bursy.

Otwarcie międzynarodowego zjazdu lotników.

Warszawa. 28 sierpnia. (P. A. T.) Wczoraj o g. 12 w sali Rady miejskiej nastąpiło uroczyste otwarcie dorocznego Zjazdu Międzynarodowego Związku Aeronautycznego (F. A. I-a), który w tym roku odbywa się w Warszawie.

W pierwszym rzędzie zajęli miejsce przedstawiciele władz lotnictwa wojskowego i cywilnego Polski z inspektorem Obrony Powietrznej Państwa, gen. Zającem, przedstawiciele M. S. Z., członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Anglji Kennardem, amb. Dawtjanem, amb. v. Moitkem.

Przy stole prezydjalnym miejsca zajęli: wiceminister komunikacji inż. Bobkowski, prezes F. A. I. ks. Bibescu, prezes Aeroklubu R. P. ks. Janusz Radziwiłł, wiceprezes F. A. I. płk. Kwieciński, członek zarządu F. A. I. Tissandier (Francja), wiceprezydent m. Warszawy p. Pohoski.

Na wstępie przemówienia z okazji uroczystego otwarcia zjazdu wygłosili: prezes Aeroklubu R. P. ks. Radziwiłł oraz prezes F. A. I. ks. Bibescu.

Następnie Wiceminister Komunikacji inż. Bobkowski otworzył zjazd, wygłaszając przemówienie.

Zkolei prezes F. A. I. ks. Bibescu wręczył przedstawicielom klubów zagranicznych odznaczenia, przyznane im przez F. A. I., m. in. dla p. Scotta (Anglja) wręczono wielki złoty medal 1934 r. (za lot Londyn—Melbourne), oraz medalu De la Vaulx — por. Agello za rekord szybkości.

Po odczytaniu sprawozdania przez generalnego sprawozdawcę zjazdu ppłk. B. Kwiecińskiego, zakończono część oficjalną obrad zjazdu.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady w komisjach.

Przed zawodami o puhar Gordon Benneta.

Warszawa. 28. 8. (PAT.) Lotnicy, biorący udział w międzynarodowych zawodach balonowych o puhar Gordon-Benneta, wzięli dziś udział w losowaniu kolejności startu balonów. Start rozpocznie się w dn. 30 bm. około godziny 17-ej w następującej kolejności: 1) balon „Maurice Mallet“ (Francja), 2) „14 De Abril“ (Hiszpanja), 3) „Belgica“ (Belgja), 4) „Sachsen“ (Niemcy), 5) „Zurich“ (Szwajcarja), 6) „Warszawa 2“ (Polska), 7) „Bruxelles“ (Belgja), 8) „Deutschland“ (Niemcy), 9) „Polonia“ (Polska), 10) „LOPP“ (Polska). Wszystkie wyżej wymienione załogi, prócz hiszpańskiej, przybyły do Warszawy.

* * *

„AUGSBURG“ NIE POLECI.

Jak donosi „Polska Zbrojna“, jeden z balonów niemieckich „Augsburg“ nie weźmie udziału w zawodach i nie został wogóle wysłany z Niemiec.

Trockiści opanowali całe życie sowieckie.

Moskwa. 28. 8. (PAT.) Na ostatniem zebraniu partyjnej organizacji Związku pisarzy sowieckich powzięto uchwałę, wydalającą ze związku Katajewa za utrzymywanie kontaktu z trockistami. Przed powzięciem tej uchwały zapytano obecnego na zebraniu Katajewa, jak postąpiłby z członkiem partji przyjmującym wskazówki od Trockiego. Katajew odpowiedział, że wykluczyłby go z partji. „Wniosek“ ten uchwalono jednogłośnie.

Ze sprawozdania zebrania Związku pisarzy sowieckich zamieszczonego na łamach „Prawdy“ wynika, że nurtują w nim różne prądy ideologiczne oraz, że w organizacjach pisarzy sowieckich poszczególnych republik n. p. w Armenji tkwią liczni trockiści, jak Simonjan, Atagan i Bakune. W moskiewskiej organizacji pisarzy sowieckich jako trockistów wymieniają nazwiska Terebyńska-Druckaja, Darator, Rozjenow, Telewański, Traszczenko i inni.

Obecnie w wielu organizacjach pisarzy sowieckich przeprowadza się energiczną „czystkę“.

REWIZJA W AMBASADZIE W LONDYNIE.

Londyn. 28. 8. (PAT.) Wieczorny „Evening Standard“ donosi, jakoby dwaj agenci G. P. U. przeprowadzili rewizję w ambasadzie sowieckiej w Londynie, robiąc dokładny przegląd prywatnej korespondencji członków ambasady. Przybyć oni mieli do Londynu w dwa dni po odwołaniu attache wojskowego gen. Putna i zjawić się mieli w ambasadzie zupełnie nieoczekiwanie. Gen. Putna, jak podaje „Evening Ness“ opuścił nagle Londyn trzy tygodnie temu, wezwany rzekomo na konferencję wojskową w Moskwie. Został on później aresztowany pod zarzutem spisku przeciw Stalinowi. Agenci dokonali przedewszystkiem dokładnej rewizji prywatnych papierów gen. Putna i zabrać mieli z ambasady znaczną ilość dokumentów. Agenci prowadzić mają dochodzenie nad stosunkami gen. Putny z uchodźcami rosyjskimi.

Korespondent „Daily Express“ odbył wczoraj na dworcu w Warszawie wywiad z żoną gen. Putny, która zupełnie nie wiedziała o aresztowaniu męża. Na dworcu w Berlinie urzędnicy tamtejszej ambasady sowieckiej odebrali jej cały bagaż. Ambasada sowiecka w Londynie zaprzecza wiadomości „Evening News“.

Mimo, że w Moskwie oficjalnie zaprzeczono wiadomości o wczorajszych przemówieniach Stalina i przywódców wojskowych, dzisiejszy „Evening News“ twierdzi, że przemowy te słyszano w Londynie o godz. 4-ej nad ranem, a więc o godz. 7-ej czasu moskiewskiego. Głos Stalina można było wyraźnie rozpoznać, pozostałych zaś mówców zapowiadano jakoby imiennie.

Moskwa. 28. 8. (PAT.) Plenum centralnego komitetu partji bolszewików Gruzji uchwaliło adres hołdowniczy do Stalina. Adres ten aprobuje z zadowoleniem decyzję prokuratury Z. S. R. R. o przeprowadzeniu dokładnego i surowego śledztwa w sprawie Bucharina, Rykowa, Piotniakowa i innych członków obozu trockistów. Adres podkreśla, że wszyscy, którzy są w kontakcie z działalnością centrum trockistowskiego winni być wykryci i surowo ukarani przez sowiecką dyktaturę proletarjacką. Adres zwraca również uwagę na działalność nacjonalistów kaukaskich, którzy „oświadczają się za kontrrewolucją trockistowsko-zinowiewowską i razem z nią uprawiają działalność szpiegowską i dywersyjną“.

Zawarte w powyższym adresie zdania są dowodem, że Zinowjew, Kamieniew i towarzysze nie stanowili grupy izolowanej w społeczeństwie sowieckiem. Świadczy o tem również ponad wszelką wątpliwość artykuł dzisiejszej „Prawdy“, która mówi o zagnieżdżeniu się trockistów w organizacjach partyjnych w okręgu dniepro-petrowszczyzny. Trockiści ci stali na czele organizacyj partyjnych i znajdowali poparcie nawet u „góry“ partyjnej.

BURZA NAD KIELCAMI.

Kielce. 28. 8. (PAT.) Nad Kielcami i okolicą przeszła gwałtowna burza połączona z silną wichurą, która poczyniła duże szkody w sadach i ogrodach. Podczas burzy na alei karczowskiej w Kielcach wichura wywróciła stojącą przy jezdni topolę, która upadając przerwała przewody elektryczne wysokiego napięcia. Na przewody te najechała furmanka, zaprzężona w parę koni Józefa Domagały z Kielc. Oba konie rażone prądem zginęły na miejscu, woźnica zaś w ostatniej chwili zdążył odskoczyć w bok i dzięki temu uniknął niechybnej śmierci.



Kto zdobędzie puhar Gordon Benneta?

Ostatecznie więc do niedzielnych zawodów o puhar im. Gordon Benneta, po raz trzeci rozgrywanych w Polsce, staje dziesięć balonów.

Na czoło zawodników zagranicznych, startujących w XXIV Międzynarodowych Zawodach Balonów Wolnych o puhar im. Gordon-Benneta, wysuwa się zdecydowanie Belg p. Ernest Demuyter, który czterokrotnie zwyciężył w zawodach w r. 1920, 1922, 1923 i 1924, zdobywając I. puhar im. Gordon-Bennetta na własność dla aeroklubu Belgji. P. Demuyter liczy obecnie 43 lata. Pierwszego lotu balonem dokonał, licząc 15 lat.

Drugi balon belgijski „Bruxelles“ również już dwa razy startował do zawodów w Warszawie z załogą Quersin i van Schelle, zajmując piętnaste i dziewiąte miejsce. Konkurencja „Bruxelles“ w walce o pierwsze miejsce nie jest groźna.

Z pośród zgłoszonych pilotów balonów niemieckich startowali dotychczas w Polsce: Karl Götze (dwukrotnie) i Otto Bertram. W r. 1934 Götze na balonie „Deutschland“ zajął zaledwie 11-te miejse, przebywając 828 klm. W r. 1935 tenże pilot na balonie „Erich Deku“ zajął czwarte miejsce, przebywszy 1400 km. Obecnie będzie startował na nowym balonie „Deutschland“ i ma poważne szanse na zajęcie jednego z pierwszych miejsc. P. Bertram uplasował się w r. 1935 na 10-tem miejscu, pilotując balon „Alfred Hildebrandt“. W tym roku będzie pilotował balon „Sachsen“. Trzecim balonem niemieckim jest „Augsburg“ z załogą Ernest Frank i Johan Bauderer. Zarówno „Sachsen“ jak i „Augsburg“ są nowymi balonami, zbudowanymi specjalnie na zawody im. Gordon-Bennetta. Są one uszyte z bardzo lekkiej tkaniny jedwabnej i mają b. poważne szanse na zajęcie pierwszych miejsc.

Aeroklub Francji zgłosił balon „Mallet“. Balon ten startował również w r. 1934 (pod nazwą „L'Aigle“) i w r. 1935 zajmując 9-te i 7-me miejsce. Pilotem jest p. Dollfus, który startował już dwukrotnie w Warszawie.

Ostatnim balonem zagranicznym, który staje do zawodów jest „Zurich III.“, zbudowany w Wojskowych Warsztatach balonowych w Legjonowie. Na balonie tym będzie startował dr. Erich Tilgenkamp. W r. 1934 dr. Tilgenkamp zajął na nim piąte miejsce w zawodach, a w r. ub. zaledwie 11-te, wskutek mylnej interpretacji warunków meteorologicznych i obrania zaraz po starcie nieodpowiedniej wysokości (a więc i kierunku).

W skład ekipy polskiej wchodzą dwa znane już chlubnie z zawodów o puhar im. Gordon-Bennetta balony: „Polonia II.“ i „Warszawa II.“ oraz nowy, niedawno zbudowany, „L. O. P. P.“ Balony nasze z całą pewnością są pierwszorzędne i mają pewien handicap w stosunku do sprzętu zawodników zagranicznych, z wyjątkiem Niemców.

Pilotem balonu „Warszawa II.“ jest kpt. Franciszek Hynek, dwukrotny zdobywca puharu Gordon-Bennetta na „Kościuszce“. Towarzyszy mu kpt. Janik“, który bierze po raz pierwszy udział w zawodach międzynarodowych.

Na „Polonji II.“ startuje as naszej aeronautyki kpt. Zbigniew Burzyński z kpt. Pomaskim. W r. 1934 kpt. Burzyński, lecąc z kpt. Zakrzewskim na „Warszawie II.“ zajął drugie miejsce, a w r. ub. na „Polonji“ z por. Wysockim pierwsze, zdobywając na własność dla Aeroklubu R. P. IV. puhar im. Gordon-Bennetta, ufundowany przez dziennik „Chicago Daily News“. Kpt. Burzyński jest posiadaczem rekordu międzynarodowego wysokości na balonie o pojemności do 4000 m. sześc.

Na nowym balonie „L. O. P. P.“, którego chrzest odbędzie się w dniu startu, lecą kpt. Antoni Janusz i por. Stanisław Brenk. Kpt. Janusz startował po raz pierwszy w zawodach o puhar im. Gordon-Bennetta w r. 1932, zajmując czwarte miejsce. W r. 1934 lecąc z kpt. Wawszczakiem, zajął również 4-te miejsce, a w r. ub. na „Warszawie II.“ osiągnął drugie miejsce.

Zacięta walka o puhar rozegra się zatem między balonami polskimi i niemieckimi.

———

„Stacja Obsługi Turystów i Wycieczek“ we Lwowie.

W okresie trwania tegorocznych Targów Wschodnich i „Wystawy nasze lasy i ochrona przyrody“, spodziewane jest wyjątkowe wzmożenie się ruchu turystycznego do Lwowa. Zapowiedziane są już liczne zjazdy, wycieczki szkolne, pociągi popularne dla przyjezdnych z całej Polski.

Leży w interesie miasta i jego mieszkańców, by przybysze ci zatrzymali się u nas jaknajdłużej. Dla osiągnięcia tego należy stworzyć najknajdogodniejsze warunki dla nich i pobyt ten im ułatwić i uprzyjemnić.

W tym celu powstała we Lwowie „Stacja Obsługi Turystów i Wycieczek“, zorganizowana wspólnie przez: Referat Propagandy Turystyki Zarządu Miejskiego, P. B. P. „Orbis“ i Biuro Kwaterunkowe Targów Wschodnich. — W szczególności zadaniem tej Stacji Obsługi jest: przygotowanie i zapewnienit przybyszom noclegów i tanich kwater indywidualnych i zbiorowych (masowych), taniego wyżywienia (dla wycieczek i zjazdów zbiorowych), organizowanie grupowych wycieczek po mieście i ułatwianie zwiedzania jego zabytków i osobliwości, opieka nad turystą, informacje, załatwianie spraw podróży koleją, wiz paszportowych itp.

Biuro „Stacji Obsługi Turystów i Wycieczek“ mieści się w Galerji Marjackiej — pl. Marjacki 5, telefon 203-45 — i jest czynne codziennie w godzinach od 8-mej do 14-tej i od 16 do 20-tej. — Tam też należy skierowywać wszelkie sprawy związane z ruchem turystycznym, na miesiąc wrzesień przewidzianym.

Dla zaprowadzenia ewidencji i przygotowania pomieszczeń dla turystów uprasza „Stacja Obsługi“ wszystkich właścicieli mieszkań mogących przyjąć turystów na kwatery — oraz właścicieli mieszkań próżno stojących, większych sal itp. objektów, nadających się na urządzenie masowych kwater dla wycieczek zbiorowych, — o jaknajrychlejsze zgłaszanie tych ubikacyj w Biurze „Stacji Obsługi“.

BISKUPI HISZPAŃSCY U PAPIEŻA.

Berlin. 28. 8. (PAT.) Z Rzymu donoszą, iż według krążących tam dość uzasadnionych pogłosek, Ojciec Św. zamierza w dniach najbliższych przyjąć w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo biskupów hiszpańskich, którym udało się zbiec z Hiszpanji. Przyjęcie to nosić będzie charakter uroczystej audjencji, w czasie której papież wygłosi przemówienie, potępiając akty teroru, popełniane przez wojska frontu ludowego.

Według dotychczasowych obliczeń, ofiarą hiszpańskiej wojny domowej padło dotąd 6 biskupów. Spalonych względnie zniszczonych zostało przeszło 120 klasztorów.

WYBUCH GRANATU NIEMIECKIEGO.

Ateny. 28. 8. (PAT.) Wczoraj w czasie strzelania ćwiczebnego nastąpił wybuch granatu niemieckiej produkcji. Rzeczoznawca wojskowy i major armji greckiej ponieśli śmierć na miejscu; pułkownik i dwaj oficerowie są ciężko ranni.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Giełda z dnia 28 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.68, Berlin 213.45, Holandja 360.80, Kopenhaga 119.49, Londyn 26.71, N. Jork 5.31, kabel 5.31 i jedna ósma Oslo 134, Paryż 34.98 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 137.60, Szwajcarja 173.20, Włochy 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 63, 4 prc. dolar. 47, 7 prc. stabiliz. 47 i trzy czwarte, **Akcje:** Bank Polski 96, Węgiel 14, Lilpop 12, Starachowice 32.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w jęczmieniu, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

PATROL JAPOŃSKI W OPRESJI.

Londyn. 28. 8. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Chsin-King szczegóły zaatakowania patrolu japońskiego w pobliżu Wutaku na wschodniej granicy Mandżukuo przez 200 kawalerzystów sowieckich. Patrol japoński odpowiedział na atak ogniem, poczem napastnicy cofnęli się, pozostawiając na terytorjum mandżurskim jednego rannego. Gdy kawalerzyści sowieccy cofnęli się za granicę, połączyło się z nimi 7 innych kawalerzystów, którzy wycelowali dwa karabiny maszynowe w stronę Japończyków.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

II. Km. 1887/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru II. Józef Bubella urzędujący przy ul. Kościuszki 28 na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 6 października 1936 od godziny 10-ej rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości położonej w gminie Sanok, ul. Lipińskiego 13 obj. whl. 580 ks. gr. gm. Sanok III. przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej Janiny Kawalcówny w połowie własnej, składającej się z domu drewnianego, parterowego szalowanego, krytego dachówką, z werandą oszkloną, budynku gospodarczego drewnianego krytego gontami, zawierającego stajnię, szopę i komórki, oraz drewutni i wychodka pod jednym dachem papą krytym, studni betonowej, oparkanienia, oraz parc. bud. lk. 256 i parc. gr. lk. 814, 818/2 o łącznej powierzchni 1666 m. kw. oszacowanej na kwotę zł. 13.905, z czego połowa dłużniczki na kwotę zł. 6952.50. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 4635. W myśl art. 686 kpc. przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł. 695.30 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku. Wszystkie Władze i Instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 25 sierpnia 1936. 2746K

II. Km. 801/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 września 1936 w Smykowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Feiwischa Weinsteina, składających się z 50 kóp grochu, 50 kóp jęczmienia oraz 180 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 19 sierpnia 1936. 2745K

Km. 227/36, Km. 269/36 i Km. 1627/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem obwieszcza po myśli art. 602 kpc że na żądanie wierzycieli Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu lwowsk. we Lwowie, Tadeusza Cwetlera we Lwowie i Karola Töttelmajera w Stryju dokona w dniu 17 września 1936 o godzinie 12 na miejscu w Sławsku II. publicznej licytacji ruchomości, należących do Szczepana Witkowskiego i Marji Witkowskiej w Sławsku, zajętych protokołem do Km. 812/34, a składających się z jednej walizki, 2 par butów, 2 par nart, 2 par spodni narciarskich, jednej wiatrówki, 2 lamp acetelinowych, jednej szafy mahoniowej, jednej szafy zwykłej, jednej toaletki, jednej otomany, jednej szafki nocnej, urządznia kuchennego, urządzenia jadalnego, jednej lady bufetowej, jednego radja, 5 obrazów, jednego biurka, jednej etażerki, oraz nakrycie stołowe i kuchenne, urządzenie pokoi gościnnych, ocenionych na łączną kwotę 3340 zł. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skole, 26 sierpnia 1936. 2750K

Km. 757, 847, 952/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarję w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1936 o godz. 10 w Uwiśle (folwark) odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Cieńskiego, składających się z 1 auta osobowego, 45 q rzepaku, oszacowanych na łączną sumę zł. 4350. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 21 sierpnia 1936. 2749K

I. Km. 565/36. Strona zobowiązana: Marjem i Majer Mai. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 października 1936 o godz. 9.30 przedpol. w Sądzie w biurze Nr. 2 na zasadzie 24 IV. 1936 do E. 676/36 zatwierdzonych warunków licytacja następujących nieruchomości: Księga gruntowa Borysław. Whl. 4/6 części 1413, położonej w Borysławiu przy ul. Zielińskiego, składającej się z pbud. 1027, na której pobudowany jest budynek mieszkalny parterowy drewniany, mieszczący w sobie mieszkanie i piekarnię. Wartość szacunkowa wraz z przynalež. wynosi 9000 zł. Najniższa oferta 4500 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone są na tablicy sądowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 3 sierpnia 1936. 2754K

V. Km. 1566/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 września 1936 o godz. 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej lokalu we Lwowie przy pl. Krakowskim l. 2, składających się z 300 paczek kołków drewnianych po 2 kg., 500 kopyt, 200 kg. podkówek, oszacowanych na łączną kwotę 2080 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 28 sierpnia 1936. 2752K

Km. 1102/36, (Km. 62/36). Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego O. we Lwowie, przeciw Heni Schall zam. Rosen i tow. w Niemirowie, Komornik Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej, urzędujący w Rawie Ruskiej, przy ul. Narutowicza Nr. 10 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 października 1936 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Niemirowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 751 gm. Niemirów, składającej się z parc. bud. 24/1, położonej w Niemirowie, powiecie Rawa Ruska, województwie lwowskiem, obejmującej powierzchni 5 a. 28 m kw., która stanowi własność dłużników, a to: Heni Schall zam. Rosen, Mirli Schall zam. Fuchs i Scheindli Schall c. Borucha po 3/12 cz. Blimy Holler c. Anczla, Chaima Dawida Hollera s. Anczla i Ryfki Holler c. Anczla po 1/12 części. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Niemirowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 18.250 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od 12.166 zł. 67 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1825 złotych albo w takich papierach wartościowych, bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucji; że w ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rawie Ruskiej, drzwi Nr. 3.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Rawa Ruska, 22 sierpnia 1936. 2748K

Km. 1260/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, zamieszkały w Bolechowie, przy ul. Pierackiego 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 30 września 1936 o godzinie 11-tej przed poł. w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Dmytra Mikołaja 2-ga im. Furowicza nieruchomości: 1) Realności obj. whl. 901 ks. gr. gm. Wołoska wieś, składającej się z pgr. lkat. 246 o obszarze 1403 m. kw., położonej w niwie zwanej „Ogrody“, przy drodze gminnej oddalonej od stacji kolejowej w Bolechowie o 2 km. Realność ta ze względu na dostęp i położenie może być użyta jako plac budowlany. 2) 5/8 części realności obj. whl. 991 tej samej księgi gruntowej, składającej się z pbd. lkat. 52 i pgr. llkat. 354/1, 354/2, 355, 356, 357 i 358 o łącznym obszarze 5405 m kw., położonej w niwie „Ogrody“, oddalonej od stacji kolejowej o 2 km. Na parc. bud. lkat. 52 znajduje się dom parterowy z drzewa miękkiego, kryty słomą 16 m. długości, 8 m. szerokości i 2 m. 20 cm. wysokości, i stodoła z drzewa miękkiego, kryta słomą 15 m. długości, 8 m. szerokości i 2 m. 70 cm. wysokości, do której przebudowana jest komórka kryta słomą. Tak dom, jak i stodoła oraz komórka są w stanie zniszczonym. Nadto znajduje się na tej realności studnia ocembrowana i 46 drzew owocowych, starych i młodych. 3) Realności obj. whl. 1332 ks. gr. gm. Wołoska wieś, składającej się z pgr. llkat. 1265, 1271/1, 1271/2 i 1272 o łącznym obszarze 6705 m kw. Realność ta jest o glebie urodzajnej i ze względu na dostęp i położenie może być użyta jako plac budowlany. Odległość realności tej od stacji kolejowej w Bolechowie wynosi 2 km. Nieruchomości te mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolechowie. Nieruchomość ad 1) oszacowana została na sumę 922 zł. 40 gr. Cena wywołania wynosi 691 zł. 80 gr., nieruchomość ad 2) oszacowana została na kwotę 7549 zł. 35 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 5662 zł. 02 gr., nieruchomość ad 3) oszacowana została na kwotę 5364 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 4023 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 92 złotych 24 gr., ad 2) 754 złotych 94 gr., ad 3) 536 złotych 40 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 9 września 1936 w biurze komornika w godzinach urzędowych, po tym zaś czasie w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala 13.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Bolechów, 24 sierpnia 1936. 2751K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. 2. T. 49/31. Edykt. Grzegorz Zacharków ur. 11 października 1890 r. w Łapszynie, syn Bazylego i Anny, jako żołnierz b. armji ukraińskiej w roku 1918 został w walce pod Lwowem ciężko ranny, poczem odwieziono go do szpitala w Stryju, skąd pisał do siostry Teodozji w roku 1919 i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby do 1 roku od ogłoszenia edyktu udzielono wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 21 lipca 1936. 2747

I. 2. T. 33/36. Edykt. Karol Gołębiowski, syn Marcina i Franciszki Woźnej, urodzony 14 października 1874 r. w Sokołowie pow. Podhajce w roku 1917 walczył na froncie czeskim jako żołnierz 15 pp. armji austrjaokiej i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu udzielono Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 17 lipca 1936. 2747

T. 15/36. Edykt. Iwan Lewicki, syn Joachima, urodzony w Koniuszkach 26 stycznia 1885 z końcem 1914 został zabity na wojnie. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy udzielono o nim wiadomości.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 4 lipca 1936. 2753

ROZMAITE.

Prez. 18.777/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Husiatynie dla gminy Szydłowce i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 grudnia 1936.

Lwów, 13 sierpnia 1936. 2744

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.